

52-letni mężczyzna zmarł z wychłodzenia

Policjanci wyjaśniają okoliczności śmierci 52-letniego mężczyzny, którego w czwartek rano znaleziono w Łodynie, gm. Ustrzyki Dolne. Najprawdopodobniej mężczyzna zmarł w wyniku wyziębienia organizmu. To pierwszy przypadek śmiertelnego wychłodzenia tej zimy na Podkarpaciu.

Z ustaleń policjantów wynika, że leżącego przy drodze mężczyznę znalazł kierowca kursowego autobusu. Policjanci ustalili, że w środę 52-latek wraz z kolegami z pracy udał się do Krosna. Do miejsca zamieszkania mężczyźni powrócili po północy i każdy z nich udał się do swojego domu. Wszyscy pili wcześniej alkohol.

Ciało 52-letniego mężczyzny zostało znalezione w odległości około 200 metrów od jego domu. Najprawdopodobniej mężczyzna zmarł w wyniku wyziębienia organizmu. Na polecenie prokuratora ciało mężczyzny zostało zabezpieczone w prosektorium.

Od kilku dni w Bieszczadach jest bardzo zimno. Policjanci apelują, aby widząc osobę w okolicznościach, które zagrażają jej życiu, zwłaszcza w trudnym okresie zimowym, nie pozostawać obojętnym i informować o tym służby. Pamiętajmy, że taka informacja może uratować ludzkie życie. Więcej na ten temat w zakładce "Uchronić przed zamarznięciem".

(md)

Źródło: KPP Ustrzyki Dolne Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM Wydawca

portalu

ustrzyki.pl

nie

ponosi

odpowiedzialności

za

treść

komentarzy

przez

zamieszczanych

użytkowników.

Osoby

zamieszczające

wypowiedzi

naruszające
prawo
lub

prawem

chronione

dobra

osób

trzecich

mogą

ponieść z

tego

tytułu

odpowiedzialność

karną

lub

cywilną.